

# Kiszło, ZAROBAS (feat. Mara MDM, Lopez)

jeden miał furę co jak magnez był na dupy  
drugi kajdan nosił złoty, co jak moja łapa gruby  
domy odjebane jak w jakimś tv show  
brakowało jeszcze zapierd\* złoty ząb

kiedy szedł po ulicy, mało się nie zesrał  
spięty jak baranie jaja  
ziomek weź przestań  
takie stare złote jajo  
życiowy cel ZAROBAS w taki Mietków wbija  
w ich modowy pokaz

nie skalani robotą jedne chu\* nawet lewizną  
jesteś dla mnie bez wartości, jak bez niczego przyszłość  
to ja pan swojego życia, zapierd\* na wszystko  
mam prawdziwe bogactwo  
martwiąc się o przyszłość

albo nie śpi się po nocach  
albo robi na legalu  
byle być prawdziwym królem  
swojego szmalu  
ty się będzie pchał na króla  
w końcu zajebiesz koronę  
się nie tykaj jak się zesrasz, wszystko będzie rozliczone

co wy w głowach macie  
urodzone zarobasy  
nie pokazuj mi przed ryj niezarobionej kasy  
gdzie zgubiłeś swój szacunek  
do trudniących się robotą  
legal czy lewizna  
jak kapitan stań nad flota  
co wy w głowach macie  
urodzone zarobasy  
nie pokazuj mi przed ryj niezarobionej kasy  
gdzie zgubiłeś swój szacunek  
do trudniących się robotą  
legal czy lewizna  
jak kapitan stań nad flota

zarabasy z jednej klasy  
jechać ananasy  
co nieraz nie szanują  
bo nie znają ciężkiej pracy  
ładnie błyszczą na fotach  
no zoba jaki kozak  
biera stringi babki  
w nich na mieście chce szpanować  
zobcz jaki towar  
a jaka prostytutka  
jedna z tych co droga na szczyt była bardzo krótka, przez fiutka